

Prof. Bogdan Chazan

ZAMACH NA SUMIENIE LEKARZY

W dniach 26 – 28 kwietnia b. roku planowane jest w Rydze posiedzenie Rady Światowego Towarzystwa Medycznego (World Medical Association – WMA). Ma zająć się między innymi ustaleniem projektu zmiany Deklaracji dotyczącej tzw. aborcji terapeutycznej oraz eutanazji. WMA zostało założone w 1947 roku, w jej skład wchodzi 112 krajowych stowarzyszeń medycznych. Organizacja zajmuje się etyką lekarską, prawami człowieka, prawami pacjenta, planowaniem rodziny, zdrowiem publicznym, systemami opieki zdrowotnej i jakością tej opieki. Z ramienia Polski współpracują ze Stowarzyszeniem: Polskie Towarzystwo Lekarskie od 1990 roku i Naczelna Izba Lekarska od 2009 roku.

WMA zwróciło się do krajowych organizacji lekarskich o pilne przesłanie swoich opinii na temat proponowanych zmian. Według tych propozycji normy prawne, zasady praktyki klinicznej powinny promować i ochraniać zdrowie kobiet, ich prawa człowieka, autonomię w podejmowaniu decyzji i prywatność. Krajowe organizacje medyczne powinny wspierać politykę zdrowotną, jeżeli wypełnia powyższe zasady. Podejście do aborcji zależy od indywidualnych przekonań i sumienia, które muszą być respektowane. Jeżeli lekarz nie może wykonać aborcji ze względu na przekonania może od niej odstąpić pod warunkiem, że zapewni wykonanie tej procedury przez innego lekarza. W określonych okolicznościach będzie musiał ją sam wykonać.

Zastrzeżenia budzi samo sformułowanie „aborcja terapeutyczna”. Nie jest to procedura ratująca życie ani lecząca. Prowadzi do śmierci jednej osoby i do szkód zdrowotnych dotyczących zdrowia fizycznego i psychicznego w obrębie organizmu drugiej osoby – matki.

We wrześniu 2012 roku Komitet na rzecz Doskonalenia Opieki Medycznej nad Matkami (Committee for Excellence in Maternal Healthcare) utworzył tzw. Deklarację Dublińską. Główną tezą deklaracji jest, że zabicie nienarodzonego dziecka nie jest nigdy potrzebne, aby ratować jego matkę. Kraje, w których dostęp do aborcji jest ograniczony mają najniższą śmiertelnością okołoporodową matek i dzieci. W dokumencie tym jego autorzy, wybitni lekarze stwierdzili, że we współczesnej medycynie dostępność aborcji nie jest potrzebna, nie przyczynia się do poprawy poziomu opieki medycznej oraz stanu zdrowia populacji.

Treść proponowanej przez WMA Deklaracji zawiera sprzeczne ze sobą elementy. Z jednej strony mówi o konieczności respektowania przekonań i sumienia lekarzy a z drugiej stwierdza, że lekarz, który chce z wolności sumienia skorzystać może to zrobić, ale pod warunkiem, że znajdzie innego lekarza, który go wyręczy. Jest to warunek nie do wypełnienia. Jeżeli sumienie nie pozwala lekarzowi wykonać aborcję to także nie pozwala mu organizować wykonanie tej procedury, szukać lekarza na zastępstwo. Jak ma to robić? Dzwoniąc kolejno według nazwisk w książce telefonicznej? Narazi się z pewnością na uzasadnione niezadowolenie kolegi, któremu składa taką propozycję a nawet na sprawę sądową.

Dr John Lee prezydent FIAMC, organizacji zrzeszającej organizacje lekarzy katolickich z całego świata wydał oświadczenie, w którym protestuje przeciwko planom WMA w kierunku ograniczenia klauzuli sumienia lekarzy. Przyjęcie nowej Deklaracji napisanej, jego zdaniem, dwuznacznym, kłamliwym językiem spowoduje presję na lekarzy ze strony krajowych prawodawców i zmiany prawa osłabiające ochronę ludzkiego życia. Zdaniem dr Lee zaproponowano w nowym dokumencie szerszą definicję pojęcia „zdrowie kobiet”, która

zwiększa nacisk na wykonanie aborcji. Zmienione podejście najlepiej obrazuje zmiana określenia „nienarodzone dziecko” na „płód”.

W Deklaracji zapowiadane jest wywieranie nacisku na krajowe organizacje lekarskie by wspierały nowe odejście do klauzuli sumienia. Jeżeli lekarz nie będzie chciał wykonać aborcji ze względu na sumienie będzie zmuszony by to uczynić „aby zapobiec poważnemu zagrożeniu jej zdrowia”. Oznacza to, że jeżeli odmowa aborcji spowoduje stres kobiety zagrażający jej dobremu samopoczuciu lekarz będzie ukarany.

Trybunał Konstytucyjny zmienił w Polsce w 1995 roku Ustawę o zawodzie lekarza w ten sposób, że zezwolił na korzystanie z klauzuli sumienia a jednocześnie zniósł wymóg szukania innego lekarza w przypadku, kiedy wykonanie procedury byłoby sprzeczne z wyznawanymi przez lekarza wartościami. Jak widać, nasze prawo zmierza w odwrotnym kierunku niż postulowane przez Światowe Towarzystwo Medyczne zmiany. I bardzo dobrze. Wydaje się jednak, że powinniśmy wpływać na to, co się dzieje na świecie z klauzulą sumienia lekarzy, wskazywać na istnienie innych, lepszych wzorców. Konieczna jest interwencja, przesłanie do władz WMA ze strony polskich towarzystw lekarskich. Na to z pewnością oczekują nasi koledzy za granicą, presja na ich sumienia się zwiększa. Nasze prawo nie przewiduje wykonywania eutanazji, ale propozycja nowego tekstu Deklaracji i do tego problemu się odnosi. O tym może innym razem.

Warszawa, 14 lutego 2018 r. Nasz dziennik